№ 129. Sroda 7. Czerwca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą. kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Peszt, 6. czerwca. Jego ces. król. Apostolska Mość przybył tu dziś w najlepszem zdrowiu i przyjęty został z entuzyazmem. Najjaśniejszy Pan przyjmowany był przez dygnitarzy, szlachtę i korporacye. Książę Prymas miał przemowę. Cesarz odpowiedział: Stanowczą wolą Moją jest, zadowolnić ile możności ludy korony węgierskiej. Niebawem już otworzę sejm, na którym z jednej strony słuszne życzenia ludności będą mogły dojść do Mojej wiedzy, a z drugiej strony życzenia Moje, od których zawisła potęga monarchii, znajdą należyte ocenienie, ażebyśmy zbliżyć się mogli do celu, do którego wszyscy dążymy, a który też z pewnością zabezpieczy pomyślność i siłę monarchii. — W południe zwiedza Cesarz wystawę rolniczą, potem obiad u Dworu i regatta. Wszędzie przyjęcie pełne uniesienia radości. Wieczór wspaniała iluminacya miasta.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na pogorzelców *Kołomyi* wpłynęły następujące ofiary: do magistratu we *Lwowie* 259 złr.; do urzędów powiatowych: w *Krynicy* 16 złr.; w *Drohobyczu* 17 złr. 90 c.; w *Tarnopolu* ze se składki c. k. urzędników władzy obwodowej 11 złr.; w *Mikulińcach* 100 złr.; w *Mielnicy* 32 złr. 64 c.; w *Niepołomicach* 8 złr. 5 c.; w *Budzanowie* 30 złr. 30 c.; w *Uścieczku* 29 złr. 21 c.; w *Czortkowie* 13 złr. 27 c.; w *Buczaczu* 66 złr. 85 c.; w *Leżajsku* 48 złr. 24 c.; w *Haliczu* 57 złr. 50 c.; w *Radymnie* 22 złr. 98 c.; w *Przemyślanach* 17 złr. 32 c.; w *Przeworsku* 32 złr.; a w *Trembowli* 9 złr. 50 c. w. a.

Na pogorzelców *Horodenki* zebrały w drodze składki: magistrat miasta *Lwowa* 141 złr. 35 c.; urzęda powiatowe: w *Mikulińcach* 85 złr.; w *Gwoździcu* 38 złr. 58 c., nadto 235 bochenków chleba, 1460 jaj, 4 mierzyc zboża, bieliznę i suknie w wartości 7 złr.; w *Czortkowie* 10 złr. 2 c.; w *Buczaczu* 53 złr. 92 c.; w *Złoczowie* od x. *Dominika Kasprowicza* rz. k. administratora parafii 3 złr.; w *Leżajsku* 17 złr. 50 c.; w *Trembowli* 49 złr.; w *Przeworsku* 32 złr. (a 10 złr. na wsparcie dotkniętego pożarem w Maćkówce w tamtejszym powiecie włościanina Marcina Bara); w *Przemyślanach* 15 złr.; w *Radymnie* 24 złr., a w *Haliczu* 24 złr. 36 c. w. a.

Na pogorzelców *Bełza* złożono w urzędach powiatowych: w *Stryju* 15 złr.; w *Mikulińcach* 60 złr.; w *Żabnie* 5 złr.; w *Radymnie* 14 złr.; w *Przemyślanach* 15 złr., a *Złoczowie* złożył rz. kat. administrator parafii x. *Dominik Kasprowicz* 2 złr. w. a.

Nakoniec na pogorzelców w *Schumlau* zebrały urzęda powiatowe: w *Buczaczu* 11 złr. 60 c., a w *Mikulińcach* 30 złr. w. a. — Wszystkie te składki zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Dnia 1. czerwca b. r. odbyło się 419. i 420 losowanie dawnego długu państwa, i wyciągnięto numera seryi 282 i 426.

Serya 282 zawiera medyolańskie obligacye kamery nadwornej o rozmaitej stopie procentowej a mianowicie nr. 1. z połową sumy kapitału i nr. 1268 do nr. 2426 włącznie z całkowitą sumą kapitału, ogółem sumę 1,001.676 złr. 23 c.

Serya 426 zawiera czeskie stanowe obligacye eraryalne o rozmaitej stopie procentowej, a mianowicie nr. 138.716 do nr. 140.379 włącznie z całkowitą sumą kapitału, — nr. 140.383 z piątą częścią sumy kapitału, i nr. 140.385 do nr. 140.415 włącznie z całkowitą sumą kapitału — ogółem sumę 1,203.132 złr. 18 c.

Zaraz potem odbyło się 6. losowanie numerów seryi i numerów wygrywających pożyczki loter. z r. 1864 i wyciągnięto numera następujące:

Numera wylosowanych ośmiu seryi:

161, 290, 1269, 1484, 3231, 3483, 3791, 3980.

Z tych seryi przypada na zawarty

w numerze seryi	numer obligacyi	wygrana w kwocie złr.
161	13	400
	18	**25.000**
	29	**10.000**
	31	500
	32	**2.000**
	42	400
	44	**15.000**
	52	400
	53	400
	54	500
	68	400
	89	500
290	37	400
	57	400
	60	400
	92	400
	96	400
	99	400
1269	29	500
	41	**1.000**
	45	400
	52	400
	56	500
	60	400
	66	400
	71	400
1484	3	**1.000**
	43	500
	46	400
	58	400
	69	400
3231	2	500
	4	400
	16	500
	20	500
	29	**1.000**
	41	500
	42	**2.000**
	47	400
3231	49	500
	65	500
	69	**5.000**
	71	**2.000**
	80	**5.000**
	87	400
	91	**1.000**
	97	400
3483	35	400
	84	500
	91	**1.000**
3791	24	**250.000**
	69	400
	89	400
3980	3	500
	23	400
	58	400
	65	400
	68	**1.000**
	75	500
	97	400

Na wszystkie tu nie podane numera wygrywające obligacyi zawarte w seryach wylosowanych, przypada najmniejsza wygrana w kwocie 140 złr. Wypłata premii nastąpi dn. 1. września 1865.

S p i s

tych wylosowanych seryi pożyczki loteryjnej z roku 1864, których obligacye po koniec kwietnia 1856 nie były przedłożone do spłacenia:

1. losowanie nr. 317,
2. „ „ 922, 1082 i 1752,
3. „ „ 414, 808, 813, 1309, 1528, 1892 i 2571.

Nakoniec odbyło się 2[illegible] losowanie pożyczki loteryjnej z roku 1839 i wyciągnięto numera następujące:

Wykaz wylosowanych 110 seryi.

Numera seryi	Numera obligacyi w nich zawartych od	do	Numera seryi	Numera obligacyi w nich zawartych od	do	Numera seryi	Numera obligacyi w nich zawartych od	do
3	41	60	1862	37221	37240	3918	78341	78360
64	1261	1280	1890	37781	37800	3935	78681	78700
93	1841	1860	1898	37941	37960	4327	86521	86540
97	1921	1940	1990	39781	39800	4329	86561	86580
218	4341	4360	2057	41121	41140	4330	86581	86600
220	4381	4400	2077	41521	41540	4413	88241	88260
302	6021	6040	2154	43061	43080	4504	90061	90080
369	7361	7380	2181	43601	43620	4539	90761	90780
384	7661	7680	2251	45001	45020	4606	92101	92120
516	10301	10320	2295	45881	45900	4631	92601	92620
519	10361	10380	2363	47241	47260	4644	92861	92880
527	10521	10540	2388	47741	47760	4709	94161	94180
556	11101	11120	2390	47781	47800	4728	94541	94560
598	11941	11960	2402	48021	48040	4803	96041	96060
639	12761	12780	2584	51661	51680	4895	97881	97900
753	15041	15060	2642	52821	52840	4964	99261	99280
803	16041	16060	2703	54041	54060	5048	100941	100960
884	17661	17680	2723	54441	54460	5062	101221	101240
904	18061	18080	2821	56401	56420	5126	102501	102520
1067	21321	21340	2861	57201	57220	5182	103621	103640
1092	21821	21840	2914	58261	58280	5194	103861	103880
1122	22421	22440	3044	60861	60880	5274	105461	105480
1290	25781	25800	3174	63461	63480	5366	107301	107320
1369	27361	27380	3249	64961	64980	5394	107861	107880
1381	27601	27620	3355	67081	67100	5406	108101	108120
1388	27741	27760	3360	67181	67200	5422	108421	108440
1395	27881	27900	3407	68121	68140	5425	108481	108500
1433	28641	28660	3502	70021	70040	5434	108661	108680
1440	28781	28800	3586	71701	71720	5528	110541	110560
1453	29041	29060	3680	73581	73600	5565	111281	111300
1503	30041	30060	3748	74941	74960	5714	114261	114280
1517	30321	30340	3763	75241	75260	5760	115181	115200
1526	30501	30520	3764	75261	75280	5888	117741	117760
1636	32701	32720	3837	76721	76740	5900	117981	118000
1670	33381	33400	3848	76941	76960	5902	118021	118040
1772	35421	35440	3885	77681	77700	5939	118761	118780
1776	35501	35520	3902	78021	78040			

Losowanie obligacyi zawartych, w seryach wyciągniętych a tu nie wymienionych, odbędzie się 1. września 1865.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. czerwca.

W sprawie Księstw oczekują teraz wszystkiego po mającym nastąpić w tem miesiącu jeszcze *zjeździe Cesarza Franciszka Józefa z Królem Wilhelmem*, przyczem towarzyszyć będą monarchom ich ministrowie spraw zagranicznych. Mówią, że Prusy zamyślają w kwestyi wojskowej zrobić koncesyę, mianowicie nie obstają już przy składaniu przysięgi na sztandar. — Tymczasem — jak donoszą z Hamburga pod dniem 4. b. m. — przygotowują się w obudwu Księstwach wielkie adresy do najwyższej władzy cywilnej, które protestują przeciw wyborom uzupełniającym i upraszają o nowe wybory, a cywilny komisarz austryacki, p. *Halbhuber*, otrzymał już kilka adresów zgadzających się na propozycye rządu austryackiego.

Książę Oldenburgski uznał za rzecz potrzebną przypomnąć znowu raz światu, że i on ma pretensyę do posiadania Księstw, i zaprotestował przeciw dalszej obecności Księcia Augustenburgskiego w Kielu. Z początku mniemano, że Prusy skłoniły W. Księcia do tej protestacyi, ale mylono się, gdyż raczej potrzeba przypisać ten najnowszy krok W. Księcia wpływowi rosyjskiemu.

Król saski poszedł za przykładem Króla *Ludwika* bawarskiego, i nadał również powszechną amnestyę.

Szwajcarska rada federacyjna uprasza z ofiarowaniem wzajemności, azeby co do austryackiej taryfy celnej postawioną została Szwajcarya na równi z narodami najbardziej uwzględnionemi.

Monarchia Austryacka.

(Reskrypt Jego Excel. ministra spraw zagranicznych do prezydyum izby deputowanych.)

(Dokończenie.)

Komisya orzekłszy podług rozmaitych krajów pytanie, gdzie należałoby utworzyć konzulaty, zestawia stacye konzularne, które podług jej zdania miałyby być urządzone, w dwóch grupach. Do pierwszej zalicza te urzęda, które już teraz utworzyćby wypadało; przygotowania zaś do drugiej partyi mają nastąpić poźniej.

Wnioski komisyi do pierwszej grupy są:

1) W Persyi postarać się jak najspieszniej o utworzenie reprezentacyi konzularnej Cesarstwa, a mianowicie urządzić w Teheranie rzeczywisty jeneralny konzulat, a w Tebrydzie rzeczywisty konzulat z ogólną dotacyą w sumie 20.000 złr. w. a.;

2) w Tyflidzie uorganizować rzeczywisty konzulat jeneralny z dotacyą 12.000 złr. w. a.;

3) w Chartumie w centralnej Afryce systemizować dotychczasowy honorowy konzulat z powiększeniem wydatków o 3000 złr. w. a.;

4) w Mexyku utworzyć przynajmniej jeden rzeczywisty urząd konzularny w Veracruz z dotacyą 12.000 złr. w. a.;

5) remuneracyę prowizorycznego konzula honorowego w Singapurze podwyższyć rocznie o 2500 złr. w. a.;

6) urządzić rzeczywisty konzulat jeneralny w Shanghai w Chinach z dotacyą 16.000 złr. w. a.;

7) zaatlantyckim urzędom konzularnym dodać do pomocy 2 elewów konzularnych, na co łącznie z kosztami podróży potrzebaby wydać rocznie 4000 złr. w. a.;

8) zamienić honorowy konzulat jeneralny w Marsylii na rzeczywisty konzulat jeneralny;

9) honorowy konzulat w Malcie na rzeczywisty konzulat, a

10) honorowy wicekonzulat w Sulinie na rzeczywisty wicekonzulat.

Propozycye tryestyńskiej komisyi rozpoznawczej, która składała się z najszanowniejszych osobistości, zasługują bez wątpienia na to, ażeby ile możności zostały uwzględnione. Miara jednak tego uwzględnienia zawisła przedewszystkiem od teraźniejszego stanu finansów, który niedozwalałby w żaden sposób niezwłocznego wykonania przytoczonych wniosków, połączonego z pomnożeniem wydatków o 73.000 do 78.500 złr. w. a., i przeto możliwem jest w tym względzie tylko powolne postępowanie.

Ministerstwo spraw zagranicznych, wychodząc z tego punktu zapatrywania się, rozważało dokładnie propozycye komisyi i ułożyło wspólnie z ministerstwami handlu, marynarki i finansów następujące zmiany:

1) Persya. Ponieważ ustanowienie rzeczywistych konzulów w Teheranie i Tebrydzie pociągnęłoby za sobą wydatek, nie jak sądzi komisya w sumie 20.000 złr., lecz 24.000 złr., a w roku instalacyi nawet 29.000 złr., i ponieważ na teraz idzie dopiero o utorowanie stosunku handlowego z Persyą, przeto okazuje się tamże stosownem i dostatecznem tymczasowo użycie konzulów honorowych. Ustanowienie takich dwóch konzulów honorowych w Teheranie i Tebrydzie z dodaniem pierwszemu konzula honorowego wymagałoby w ogóle tylko 7400 złr. wydatku, co stanowi wcale znaczną różnicę w porównaniu z powyższemi 24- do 29.000 złr.

2) Mexyk. W Veracruz powinien być niezwłocznie urządzony rzeczywisty konzulat jeneralny z dotacyą ogólną 12.000 złr., i funkcyonowałby on jako kierujący urząd wszystkich urzędów konzularnych w centralnej Ameryce.

3) Konzulat honorowy w Malcie należałoby zamienić na rzeczywisty konzulat z dotacyą 5500 złr., które bezwątpienia pokryłyby wpływające dochody konzularne, jakie pobiera teraz dla siebie konzul honorowy.

Wypływające z wykonania tych trzech punktów wydatki w ogólnej kwocie 24.900 złr. w. a. należałoby wciągnąć do budżetu na rok 1866.

W następnych latach administracyjnych możnaby ewentualnie poruszyć w wysokiej Radzie państwa kwestyę utworzenia reszty urzędów konzularnych, proponowanych przez komisyę tryestyńską, dla przyzwolenia dotacyi na te urzęda, mianowicie o ile utworzenie ich okazałoby się rzeczywiście i dostatecznie uzasadnionem.

Co do zamierzonego postępowania przedłożyłem najuniżeńszy wniosek, i gdy Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 23. maja 1865 upoważnić mnie, ażebym dla wspomnionego przyzwolenia dotacyi w kwocie 24.900 złr. w budżecie na rok 1866 przedłożył wysokiej Radzie państwa odnośny wniosek, tedy pozwalam sobie przesłać go z niniejszym reskryptem żywiąc przytem to przekonanie, że wysoka Rada państwa niebędzie się wahała przyjąć propozycye, przy których układaniu uwzględnione zostały ile możności wszystkie interesa.

Wiedeń, 28. maja 1865.

Mensdorff."

Francya.

Paryż, 2. czerwca. *(Posiedzenia ciała prawodawczego. — Wiadomości z Mexyku. — Różne wiadomości.)* Wczoraj rozpoczęły się w ciele prawodawczem rozprawy nad budżetem. P. Garnier-Pages wskazał na pomnożenie długu stałego i niestałego, przemawiał za amortyzacyą, za oszczędnością w budżecie wojny i marynarki w budowlach publicznych, za zniesieniem stempla od gazet i podatku od soli a za zaprowadzeniem podatku od dochodów. Pau Gouin zaś wykazał, iż od 1861 roku niedobór się zmniejszył, i że dochody, które dawniej rozchodom nie wyrównywały, teraz je przewyższają. Co zaś dotycze długu stałego, wspomniał o wzroście wpływu francuzkiego, i na rezultata, jakie wewnątrz kraju i za granicą dopięte zostały. Udzielono koncesyi na 20.000 kilometrów dróg żelaznych, majątek ruchomy znacznie się powiększył. Oszczędności są wprawdzie pożądane, lecz wypada poprzestać na tem, co jest możliwe. Organizacyi wojskowej nie można nagle zmieniać bez widocznego niebezpieczeństwa. Niebezpieczeństwem też jest zmienianie egzystujących podatków na nowe podatki, i tylko pod względem robót publicznych pewne ograniczenia byłyby pożądane.

Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego zabrał głos p. Thiers. Krytykował on cały system obecnego zarządu skarbu, według którego jest pięć budżetów, któreby raczej w jeden budżet zestawić potrzeba. P. Thiers żąda zmniejszenia wydatków na roboty publiczne, odwołania wojsk z Mexyku, oświadcza się jednak przeciwko zmniejszeniu armii.

Z dotychczasowych rozpraw nad budżetem pokazuje się, iż zarząd skarbu jest prawdziwą piętą Achillesa drugiego cesarstwa; uznają to uczciwi ludzie do któregobądź stronnictwa zresztą należą.

Po kilkudniowej zwłoce *Monitor* zamieścił przecież niepomyślne wiadomości z Mexyku. Czytelnicy *Monitora* nie wątpią już o tem, że Salsilla i Monterey są w rękach republikanów, że miasto Matamoras jest tak dobrze jak stracone, że marszałek Bazaine wszystkie swe siły zbierać musi dla prowadzenia wojny na północy z nieprzyjacielem znaczne mającym zasoby. Niepotrzebnie więc *Indep. belge* przez pięć dni w Paryżu zatrzymywano za to, że podawała wiadomości daleko mniej smutne niż te, które *Monitor* teraz zamieścił. „Jest walka", mówi dziennik belgijski, „która się nigdy prowadzić nie powinno, bo się z pewnością przegra. Jest to walka z prawdziwemi wiadomościami, chociażby najzupełniej były nieznane. Pułki mające wzmocnić korpus expedycyjny w Mexyku już są wybrane; kompletują je z wielkim pospiechem. Zbierają się też i statki pancerne, na których wojsko do Mexyku odpłynąć ma.

Z Algieryi donoszą, że Cesarz w dniu 1go b. m. przybył do Biskry o 3ciej godzinie rannej. Przyjmował Cesarza komendant Folgeral, który mu przedstawiał wielu naczelników arabskich i pokolenia, co na powitanie Cesarza przybyły. Otoczony 30.000 Arabów Cesarz odbył wjazd do Boskry wśród radośnych okrzyków.

Obiegają pogłoski o pojednaniu między Cesarzem Napoleonem a Księciem Napoleonem, które to pojednanie wkrótce nastąpić ma. Książę ma pozostać prezesem komisyi wystawy, złoży zaś tylko wiceprezydencyę tajnej rady. Cesarzowa zdaje się być zawsze dobrej myśli. Wyjeżdża często i zwiedziła nawet pałac ciała prawodawczego. Za przybyciem do sali posiedzeń, Cesarzowa zajęła miejsce na krześle prezydyalnem i dzwonka prezesa nawet spróbowała. — *Patrie* zapewnia, że nadzwyczajny wysłannik Cesarza Maxymiliana wcale nie był w Washingtonie. — Dep. Ollivier mianowany został referentem projektu do prawa o robotach publicznych. — Znany lekarz doktor Nelaton, powołany został do Króla belgijskiego.

Patrie zapewnia, że właśnie teraz rząd ma na myśli przeprowadzenie wielu robót w interesie publicznym. Idzie o przygotowanie pod uprawę wielkich nieużytków w Bretanii, które do 400.000 hektarów wynoszą. Praca ta ma być rozpoczęta zaraz po dokończeniu technicznego zbadania, ciału zaś prawodawczemu złożony

być ma projekt do prawa względem dostarczenia środków ku jej przeprowadzeniu. Projekt ten będzie podobny do prawa, które nakazało przyprowadzić do uprawy nieużytki w Gaskonii.

Włochy.

Florencya, 30. maja. *(Różne wiadomości.)* Ministrowie głównie są teraz zajęci instalowaniem się w nowych gmachach, tudzież przeprowadzeniem praw podatkowych i reorganizacyą administracyi. Ministrowie finansów i spraw wewnętrznych nader są czynni. Wykazało się wiele nadużyć i malwersacyj zwłaszcza ze strony urzędników niższych. Że zaś ministrowie energicznie biorą się do dzieła usunięcia nadużyć, przeto z wielu stron upatrują w tem Piemontyzm, i ostro na nich powstają. W Neapolitańskiem i w Toskanie ludzie dobrze się mieli przy przeszłym rządzie bardzo powolnym, a minister Minghetti nie brał się na seryo do wykorzenienia dawnych nadużyć. Ministrowie mieszkają teraz w właściwych swych ministeryach.

Przy przeniesieniu stolicy do Florencyi wyszła na jaw cała przewaga Piemontanów we Włoszech. Cały handel jest prawie wyłącznie w ręku kupców turyńskich i medyolańskich. Toskanie są za nadto wygodni i leniwi żeby sobie wiele zadawać pracy „dla marnego zysku.“

Ameryka.

(Proces morderców Lincolna.) Na posiedzenia w procesie morderców p. Lincolna przypuszczani są obecnie sprawozdawcy gazet. Jeden z nich, mianowicie sprawozdawca gazety *New-York Times*, daje wyobrażenie o głównych oskarżonych; powtarzamy z tego sprawozdania niektóre rysy, będące pod niejednym względem charakterystycznemi dla tamecznych stosunków. Oficerowie wchodzący do składu sądu wojennego, siedzą w mundurach galowych półkolem przy okrągłym stole. Miejsce w pośrodku zajmuje jenerał-major Dawid Hunter, prezydujący w tym sądzie; na prawo od niego siedzi jenerał-major Lew Wallace, a na lewo jenerał-major August Kautz. Po obu stronach audytora jeneralnego Holt'a zasiadają jego asystenci, pułkownik Burnett i sędzia Bingham, a naprzeciwko prezydującego siedzą Reverdy Johnson i inni obrońcy oskarżonych. Naturalnie ci, co wchodzą do sali sądowej, szukają oczyma przedewszystkiem oskarżonych, którzy są okuci i strzeżeni każdy z osobna przez żołnierzy. Na krańcu lewej strony przestrzeni dla nich przeznaczonej widzimy człowieka mającego około 42 lat wieku; jest on wysokiego wzrostu, szczupły, z rzadkiemi, rudawemi włosami na głowie, bladą twarzą i inteligentną powierzchownością. Jest to Dr. Mudd, który opatrzył uciekającego Booth'a; ma on na sobie czarne ubranie, a na rękach i nogach kajdany. Dalej na prawo siedzi postać wysmukła, będąca raczej młodzieńczą niż dojrzałą, w wyszarzanem ubraniu koloru niebieskiego. Ma on grube wargi, ciemne oczy i włosy, nie zdaje się mieć więcej jak 19 lat wieku, i ma wyraz twarzy, którego nie można nazwać ani inteligentnym, ani złośliwym. Jest to tyle razy wspominany Harrold, oskarżony o to, że był wraz z Boothem najgłówniejszym spiskowcem. Jeszcze dalej na prawo zwraca na się uwagę postać, która nie tak łatwo daje się zapominać. Jest to człowiek ubrany w koszulę i w spodnie niebieskie z ordynarnej materyi; wzrost jego wynosi najmniej 6 stóp, jest on silnej, kościstej budowy i ma szeroką pierś, włosy czarne i nierozczesane zakrywają mu czoło; niebieskie jego oczy mają wyraz zwierzęcy, niekiedy dziki, i cała postać tego człowieka budzi zgrozę. Jest to Lewis Payne (morderca z profesyi, który usiłował zamordować p. Sewarda). Czwartym z oskarżowych jest Spangler, cieśla teatralny, podejrzany o ułatwienie mordercy ucieczki przez scenę. Biedny ten człowiek wygląda smutno. Co do O'Laughlina, przeciw któremu nie ma jeszcze żadnych dowodów, to jedynie powiedzieć można, że ma fizyonomię prawdziwie hiszpańską. Atzeroth jest małego wzrostu i ma fizyonomię holendra; twarz jego jest blada, włosy blond, oczy niebieskie, powierzchowność flegmatyczna, tak, iż zdawałoby się, że cały ten proces nie tyczy się go wcale. Jedyną pomiędzy oskarżonymi kobietą jest pani Surratt; siedzi ona oddzielnie od innych, ubrana w grubą żałobę i zasłonięta woalem; jest to kobieta wysokiego wzrostu, mająca około 51 lat wieku, budowy silnej i kościstej; powierzchowność jej zdradza stanowczość i inteligencyę. Ręce jej nie są okute, lecz na nogach ma ona kajdany. Najlżejsze są kajdany, które ma na nogach i rękach Dr. Mudd. Do długich na 6 stóp kajdan innych więźniów mężczyzn przymocowano po kuli ważącej 50 funt., którą niosą ludzie pilnujący więźniów, gdy ci wprowadzani są do sali sądowej, lub wyprowadzani z niej. Obok tego pomiędzy nogami każdego z więźniów wisi 12 calowa sztaba żelazna, i każdy z nich ma grubo watowaną czapkę wełnianą, pokrywającą połowę głowy, a to dlatego, ażeby któremu z nich nie przyszło na myśl odebrać sobie życie przez uderzenie głową o mur.

Kronika.

(Koncert.) W niedzielę po południu był w sali ratuszowej czwarty koncert Towarzystwa muzycznego. Mimo pięknej pogody zachęcającej do wycieczek na świeże powietrze, sala była napełniona. Wszystkie numera programu wykonane świetnie przyjęte zostały z hucznemi oklaskami. Pan Koncewicz odśpiewał z wielkiem powodzeniem powtórnie pieśń „Dziewczyna.“

(Kradzież w kościele.) Przed kilkoma dniami skradziono w jednym z kościołów lwowskich 8 sznurów korali z obrazu Matki Boskiej, które jednak odebrano sprawcy kradzieży d. 2. b. m., u którego znaleziono także zegarek skradziony niedawno pewnemu panu.

(Dorożkarze ukarani.) C. k. dyrekcya policyi we Lwowie ukarała w miesiącu maju b. r. następujących dorożkarzy i fiakrów: za przekroczenie taksy fiakra Nr. 45, dorożkarza Nr. 140, za excesa i opilstwo fiakrów Nr. 25, 45, 49 i 51, dorożkarza Nr. 133, za odmówienie jazdy dorożkarza Nr. 135, za nieposłuszeństwo zleceniom urzędowym fiakra Nr. 51, za przekroczenie przepisów o jeździe fiakra Nr. 46, dorożkarzy Nr. 9, 70, 75, 93, 108, 146.

(Rozprawa sądowa o sprzeniewierzenie). Dnia 1. i 2. b. m. stał przed c. k. sądem krajowym lwowskim reprezentowanym przez kolegium z 5 sędziów pod prezydencyą radzcy sądu krajowego pana Mogielnickiego, pan Józef D. 42 l. żonaty, bezdzietny, obrząd. łac. były oficyał lwowskiego c. k. urzędu pocztowego, obwiniony o sprzeniewierzenie 7500 zł. z należytości extrapocztowych i zaliczek przekazowych, pozostający w śledztwie od stycznia 1863. Oskarzycielem był zastępca prokuratora państwa p. Piasecki, obrońcą pan adwokat krajowy Dr. Roiński. Publiczność zgromadziła się bardzo licznie. Obwiniony utrzymuje, że pieniądze zostały mu skradzione. Prokuratorya obstaje przy oskarżeniu. Sąd uznał obwinionego winnym i skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia. Przeciw temu wyrokowi założył obwiniony rekurs, równie jak prokuratorya, która proponowała 6 lat ciężkiego więzienia.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 30. z. m. zasypała ziemia w Klowińcach w obwodzie czortkowskim kopiącego glinę parobka Tomasza Kulczyckiego, i wydobyto go już bez życia.

W Zalesiu w obwodzie czortkowskim utonął 28go z. m. w Zbruczu szeregowiec z pułku piechoty barona Steininger imieniem Högye. Ze śledztwa pokazało się, że poszedł do rzeki prać bieliznę będąc mocno pijanym, i przy tej sposobności postradał życie.

(Osobliwe zdarzenie). W Mielnicy w powiecie Zaleszczyckim był staw, mający około 10 morgów rozległości i 2 do 3 sążni głębokości. D. 29. z. m. przedpołudniem woda z tego stawu wraz z rybami znikła w ciągu kilku godzin. Po bliższem rozpatrzeniu się dostrzeżono otwór, około 2 sążnie średnicy mający i ciągnący się pod ziemię do niezmierzonej głębokości, którym woda odpłynęła, prawdopodobnie do Dniestru.

Od komitetu urządzającego stowarzyszenia konsumentów, proszeni jesteśmy ogłosić następujący okólnik:

„Na mocy uchwały zgromadzenia z d. 25. maja b. r. winien każdy członek przystępujący do stowarzyszenia zawiązującego się w celu oszczędzeń wydatków na potrzeby gospodarstwa domowego, złożyć przy odbiorze karty stowarzyszania wkładkę w kwocie 2 zł. w. a.

Chcąc przyspieszyć wydawanie tych kart uprasza się uprzejmie na mocy uchwały komitetu urządzającego wszystkich p. t. panów korespondentów, ażeby od zapisanych członków na rachunek wkładki już teraz przynajmniej po 1 zł. wal. aust. zażądali, i pieniądze tym sposobem zebrane, wraz z podwójnym spisem imiennym wpłacających, podpisanemu jak najrychlej doręczyć raczyli.

Jeden egzemplarz konsygnacyi podpisanej przez zbierającego wkładki będzie służyć za kontrakwit, drugi zaś zaopatrzony podpisem odbierającego imieniem komitetu, zwróconym zostanie.

Lwów, d. 31. maja 1865.

Za komitet urządzający, referent Kulczycki.“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Z przyjemnością widzimy, że nowo wychodzące pismo peryodyczne „Hasło“ zwraca baczną uwagę na materyalne interesa kraju naszego, na sprawę nader ważną a dotąd w pismach publicznych niedostatecznie obrabianą. Jakoż zaraz w numerze na okaz „Hasło“ przedewszystkiem innem zamieściło korespondencyę z Sanockiego z wielu nader trafnemi uwagami, odnoszącemi się do rolnictwa naszego, i z wielu bardzo zdrowemi radami, jakby go wydźwignąć z dotychczasowego biednego położenia. Zgadzając się całem sercem na wszystko to, co szanowny korespondent wypowiedział o potrzebie specyalnego kształcenia się do zawodu rolniczego, przemilczeć jednak nie możemy, iż przepomniał zwrócić uwagę na jedną, zdaniem naszem bardzo ważną okoliczność, to jest na konieczność posiadania odpowiedniego kapitału, bez którego w zawodzie gospodarskim nic zrobić nie można. Na nic się bowiem najgruntowniejsza nawet znajomość rzeczy nie przyda, jeżeli gospodarzowi wiejskiemu brakować będzie na odpowiednim kapitale, na tem głównem narzędziu każdej produkcyjnej pracy. W kraju zaś naszem zdarza się bardzo często, ba dzieje się nawet zwykle, że z paroma tysiącami reńskich w kieszeni biorą się w dzierżawę włości, do których porządnego zagospodarowania kapitał podobny w trój lub czwórnasób wzięty zaledwoby wystarczył, jak równie widzimy, że przeważna większość właścicieli znaczniejszych obszarów ziemi nie posiada do jej uprawy odpowiedniego kapitału. Ztąd bieda u jednych i u drugich, ztąd tylu zbankrutowanych dzierżawców, ztąd po części rolnictwo, główne bogactwo kraju, dotąd jeszcze u nas w kolebce, ztąd przewaga obcych, którzy nie tylko z znajomością rzeczy, ale i z odpowiednim kapitałem gospodarują. Jeżeli więc szanowny korespondent z Sanockiego jako pierwszy środek zaradczy podaje „kształcenie się specyalne w zawodzie tych, co poźniej gospodarować mają“, to zdaniem naszem wypadłoby dodać do tego powszechnie uznanego, chociaż u nas nie dostatecznie praktykowanego aforyzmu, „obliczenie się z siłami pieniężnemi przy praktycznem rozpoczęciu zawodu gospodarczego.“ Jeżeli bowiem młody człowiek wykształciwszy się praktycznie i teoretycznie na doskonałego gospodarza wiejskiego, nie posiada dostatecznego do zawodu swego kapitału, to niech raczej obcym zarządza majątkiem, nie porywając się na gospodaro-

wanie na własny swój rachunek. Jeżeli znów kto, mając na przykład 500 morgów własności ziemskiej, nie posiada odpowiedniego do jej zagospodarowania kapitału, to lepiej że majątek swój sprzeda a mniejszy obszar ziemi nabędzie, wnet zaś się przekona, że 200 morgów gruntu porządnie i z należytym zasobem zagospodarowane więcej mu czystego dochodu przyniosą niż 500 morgów, do których porządnego zagospodarowania odpowiedniej siły pieniężnej mu niedostaje. Na okoliczność tę, zdaniem naszem, wielki nacisk kłaść wypada dlatego, iż właśnie o niej prawie powszechnie u nas zapominają. „Jakoś to będzie" każdy sobie myśli, i łudząc się nadzieją, zwykle niczem nie usprawiedliwioną, natrafia w rozpoczętem gospodarstwie na zawody, które go zniechęcają, a często bardzo i zupełnie niszczą.

Potrzeba odpowiedniego kapitału nie ubliża bynajmniej konieczności nabycia specyalnego wykształcenia. Dziś rolnictwo jest przemysłem, którego uczyć się trzeba, jest zarazem i nauką, którą rolnik każdy posiadać powinien. Dziś już nawet Thaer i Oczapowski nie wystarczają; chemię rolniczą Liebiga każdy gospodarz wiejski znać i rozpamiętywać powinien.

W dalszym ciągu środków zaradczych, przez szanownego korespondenta z Sanockiego podanych, natrafiamy na jedną lukę, którą koniecznie wypełnić potrzeba. Doradza on zaprowadzenie uprawy roślin fabrycznych, a o uprawie roślin pastewnych nic nie wspomina. Że rośliny fabryczne obecnie i zawsze najwyższy dochód zapewniają, na to się chętnie zgodzimy. Ale, jak to raz już w pismie naszem wypowiedzieliśmy, rośliny fabryczne najmocniej ziemię wypleniają, nie zostawiając na gruncie żadnego materyału do jej zasilenia. My w Galicyi, z małymi nader wyjątkami nie doszliśmy jeszcze do tej zasobności pod względem sterkoryzacyi ziemi, jaka jest konieczną, ażeby uprawianie roślin fabrycznych trwałe przynieść nam mogło korzyści. Stoimy zawsze jeszcze w przedsionku pierwszego stadyum rolniczego rozwoju, w staraniu się o odpowiedni zasób materyałów sterkoryzacyjnych. Podniesienie chowu bydła i owiec, to na teraz pierwszem naszem powinno być staraniem, tu zaś uprawa roślin pastewnych najgłówniejszą odgrywa rolę. Zdobywszy pierwsze stanowisko, odpowiednią zamożność w materyał sterkoryzacyjny, dopiero w późniejszym czasie o uprawie roślin pastewnych pomyśleć będziemy mogli. Chów zaś bydła rogatego i owiec bardzo jeszcze jest u nas zaniedbany, dowodzi to wielka drogość nabiału w kraju naszym, drobna ilość wełny, jaką wyprowadzać możemy. Uprawa roślin fabrycznych, jako ogólna gospodarcza reguła, dziś nie jest jeszcze na czasie, i w wielu przypadkach zgubną być może. Kto uprawę roślin fabrycznych u siebie zaprowadza, nie mając dostatecznych środków sterkoryzacyjnych (a jakże to mało kto tem się poszczycić może), ten sam siebie okrada, zjada dziś część ziemi swojej i jutro srogi głód dokuczać mu będzie. Na ten wzgląd, mówiąc o rolnictwie, zdaniem naszem, również wielki nacisk kłaść wypada, bo jakżeż to wielu u nas jest takich, co łudząc się chwilowym zyskiem, o jutrze zupełnie zapominają.

Któż zresztą nie zgodzi się z szanownym korespondentem co do potrzeby starannej uprawy ziemi za pomocą dobrych narzędzi i wprawnych robotników? Ma to zaiste wielkie bardzo znaczenie, lubo ważniejszą jest jeszcze rzeczą, należyte ziemi zasilanie. Trafnie to Liebig, nie zaprzeczając, zresztą potrzeby starannej uprawy ziemi, w jednem z pism swoich powiedział, że dobre narzędzia przy uprawie ziemi, to dobre obuwie dla człowieka żeby sobie nóg nie przemoczył, sterkoryzacya zaś ziemi to to, co mięso i jarzyna dla ciała ludzkiego. Że zaś do sterkoryzacyi ziemi silnego chowu bydła i owiec, i dla ich utrzymania odpowiedniej paszy potrzeba, przeto zdaniem naszem, uprawę roślin pastewnych i większą staranność o chów bydła i owiec rolnikom naszym przedewszystkiem zalecać wypada. To zaś szanowny korespondent „Hasła", zdaje się zupełnie zapamiętał, a przynajmniej nie zwrócił na to należytej uwagi.

Nam się zdaje, że znajomość rzeczy, użycie odpowiedniego kapitału i wytrwałość w pracy, to główne środki wydźwignięcia rolnictwa z obecnej biedy. O wytrwałości dla tego wspominamy, że w gospodarstwie wiejskiem żadne, chociażby najtrafniejsze ulepszenie natychmiastowego owocu nie wyda, później dopiero skutki się z niego okażą. Nawet sam przechód z gorszego gospodarstwa do lepszego, w pierwszych latach, jak każdemu wiadomo, dochód z ziemi częstokroć uszczupla. Ale to nikogo zrażać nie powinno, kapitał i praca ku uprawie ziemi racyonalnie zwrócone, w dalszym następstwie czasu sowicie i pewnie się opłacają. Wytrwałości tylko potrzeba. Wytrwałość, to prawdziwe hasło rolnika.

Ostatnia poczta.

Kraków, 6. czerwca. *Krak. Ztg.* donosi: Podług otrzymanego tu pisma z Nowego Sącza przyjmowała tamże Jego Excelencyę Namiestnika i komenderującego jenerała Galicyi barona *Paumgarttena* za przybyciem jego dnia 4. b. m. wieczorem zebrana bardzo licznie ludność przy urządzonej u wjazdu do miasta bramie tryumfalnej, a wieczorem był pochód z fakłami i ogień bengalski. Wczoraj 5go zrana pojechał Jego Excelencya po wysłuchaniu mszy św. do Nowegotargu, wzruszony wielce tem serdecznem przyjęciem ze strony ludności.

Drezno, 5. czerwca. Porozumienie między Prusami i Austryą przed zwołaniem stanów uważają tu za rzecz pewną; Książę Fryderyk Augustenburgski przystał na propozycye austryackie.

Paryż, 5. czerwca. Dwie dywizye przeznaczone są do Mexyku. Francuzi pobili Juarystów w dwóch nowych potyczkach.

Bukareszt, 4. czerwca. Książę Kuza odjechał do Gałaczu, gdzie umarła jego matka. Zaprowadzenie monopolu tytoniu zostało podług wniosku rządowego odroczone do 1. maja 1866. Maurokordatos, dyrektor tureckiej asocyacyi finansowej w Stambule, przybył tu, by ubiegać się również o koncesyę na bank asygnacyjny i hypoteczny, przyrzekając pomyślniejsze jeszcze warunki, niż p. A Herz.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. czerwca.

Hotel George: PP.: Augustynowicz B., z Kniażego. — Komarnicki B., z Sassowa. — Obertyński L., z Stronibab.

Hotel europejski: Reizenstein A., z Końskiego.

Hotel angielski: Hr. Dunin A., z Głęboki.

Hotel Langa: Garuss c. k. maj., Czerniowiec. — Br. Wilczek H, z Samoklęsk. — Kinsberg Mat, z Skorodnego. — Schönek Rud. c. k. porucznik, z Stanisławowa.

Hotel Kuhna: Sozański A., z Tarhanowiec.

Dnia 6. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Baworowski W., z Koltowa. — Hr. Wodzicki K., z Olejowa. — Wiśniewski T., z Krystynopola. — Zieliński L., z Lubyczy.

Hotel angielski: Malczewski H., z Gniłowód.

Hotel Langa: Rinner M. c. k. radzca, z Wiednia. — Kalitowski A. c. k. przełoz. obwod, z Żółkwi. — Stecher Sobenitz A., z Turynki.

Hotel Kuhn: Hr. Kicki K., z Polski.

Hotel Krynickiego: Kronstein H., z Kruhowa.

Hotel krakowski: Wnorowski J., z Derzowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. czerwca.

PP.: Ks. Oboleński M. i Podleweski W., do Wiednia. — Bohosiewicz J., do Banilli. — Agopsowicz A., do Trofanówki. — Kellermann A., do Tryneczy. — Niezabitowski L., do Zameczka. — Petrowicz F., do Wołostkowa. — Romaszkan M, do Horodenki. — Szumlański M., do Krzywego. — Schullbaum L. c. k. kapitan, do Złoczowa.

Dnia 6. czerwca.

PP.: Hr. Dunin A., do Głęboki. — Augustynowicz B., do Kniażego. — Obertyński L., do Stronibab. — Osmulski W., do Góry. — Swieżawski E., do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. i 6. czerwca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	328.24	+ 11.6	81.1	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.13	+ 15 9	63.5	„ „	„
10. god. wiecz.	328.03	+ 13.8	74.3	„ „	„
	'''				
7. god. zrana	328.02	+ 12.4	84 2	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.55	+ 17.6	58.1	poł.-wsch. „	„
10. god. wiecz.	327.08	+ 15 4	74.8	południowy „	„

T E A T R.

Dziś (przedstawienie polskie:) **„Ręce czarodziejskie"**, komedya w 5 aktach.

Jutro (przedstawienie niemieckie): **„Der Enkel"**, nowa komedya w 1 akcie. **„Vom Jurystentage"**, krotochwila w 1 akcie. **„Vier Uhr Morgens"**, nowa komedya w 1 akcie. Występ gościnny p. Antoniego Ascher z Wiednia.

Kurs Lwowski.

Dnia 5. czerwca		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	11½	5	15
Dukat cesarski	„ „	5	14	5	17
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	83	8	94
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	67	1	70½
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43½	1	44½
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	36
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	79	70	83
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	31	73	88
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	46	73	81
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	34	75	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	203	25	210	

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. czerwca.	złr.	kr.
5% Metaliki	70	85
5% pożyczka narodowa	75	75
Losy z 1860 roku	92	15
Akcye banku wiedeńskiego	800	—
„ „ kredytowego	182	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	75
Srebro	106	75
Dukat pojedyńczy	5	16

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.